

Marcin Żukowski*

„Wyszkoleni, politycznie pewni i....zdrowi? Informacja o stanie zdrowia funkcjonariuszy KWMO w Gdańsku w 1980 r.”

Zagadnienia związane z komunistycznym aparatem bezpieczeństwa od kilku lat znajdują się w centrum uwagi wielu badaczy. Jest to stosunkowo nowy i zarazem wyraźnie zarysowany trend w polskiej historiografii (analogiczne zjawisko można dostrzec z nauce innych państw byłego bloku wschodniego)¹ ponieważ do niedawna dostęp do materiałów gromadzonych w archiwach MSW (Biurze „C” i Wydziałach „C” w województwach) mieli tylko - piszący swoje prace „z pozycji klasowych” (określenie Władysława Góry) - zaufani funkcjonariusze. Jednak nawet oni, jak się wydaje, mieli znacznie ograniczony dostęp do dokumentów². Krytyczna i oficjalna zarazem analiza historyczna „służb” Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL od 22 VII 1952 r.) należała do grupy tematów, które Stefan Kieniewicz lapidarnie i celnie zarazem określił, jako „nie dające się” opisać w ówczesnych realiach systemowych³.

Współcześnie, co jakiś czas opinią publiczną wstrząsają sensacyjne informacje dotyczące osób powiązanych w różny sposób ze Służbą Bezpieczeństwa (SB). Trwają procesy lustracyjne, które w pewnym zakresie ujawniają kulisy pracy operacyjnej ówczesnych służb. Sam „aparat bezpieczeństwa” jest podmiotem licznych analiz prawnych, strukturalnych i historycznych⁴. Pewnych informacji

* Marcin Żukowski; zainteresowania badawcze: mechanizmy funkcjonowania europejskich partii komunistycznych, szczególnie z uwzględnieniem finansowania PZPR i KPZR oraz ich oddziaływanie na życie społeczne i gospodarcze; mar.zukowski@wp.pl

¹ Warto zauważyć, że sytuacja badaczy w poszczególnych państwach, podlegających do niedawna dominacji Moskwy, jest zróżnicowana. Pozytywne opinie zbiera Instytut Gaucka (BstU), jednak w niektórych archiwach przechowujących spuściznę byłych służb bezpieczeństwa wciąż stosuje się ich „ochronę” za pomocą licznych obwarowań prawnych. Kilka lat temu sygnalizował ten problem prof. Jurij Szapował z Akademii Nauk Ukrainy w Kijowie; Szapował (2003) 45.

² Paczkowski (2003) 11.

³ Kieniewicz (1980) 442.

⁴ Np.: *Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945-1990. Obsada stanowisk kierowniczych*. Informator (2010); *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza (t. I-III) 1945-1990* (t. I 2005; t. II 2006; t. III 2008); Dominiczak (1997); Terlecki (2007); *Historyczno-prawna analiza struktur organów bezpieczeństwa państwa w Polsce Ludowej* (2013); Cenciekiewicz (2009); Cenciekiewicz (2008); Cenciekiewicz (2011); *Osobowe źródła informacji*

dostarczają również wydawane współcześnie książki byłych funkcjonariuszy służb bądź osób, które miały związek z takimi ludźmi już po rozwiązaniu PZPR w styczniu 1990 r. W tych przypadkach należy jednak pamiętać, że jedną z funkcji takich publikacji jest „wybielanie” samych autorów oraz ich byłego miejsca pracy⁵.

Nie można pominąć także faktu, że archiwa organów bezpieczeństwa zawierają wiele ważnych dla najnowszej historii Polski informacji. Dokumenty wytworzone przez „bezpieczeństwo” pozwalają na uzupełnienie naszej dotychczasowej wiedzy (w bardzo różnych obszarach tematycznych) opartej na źródłach innej proveniencji. Przyjmowany przez wielu badaczy pogląd, że mamy do czynienia z istotnym społecznie problemem badawczym, który wymaga pogłębionych analiz skutkuje między innymi tym, że na rynku wydawniczym dostępny jest, wydawany przez Instytut Pamięi Narodowej (IPN), specjalistyczny periodyk tematycznie ukierunkowany na badanie dziejów aparatu represji PRL⁶. Ponadto IPN na mocy ustawy opracowuje specjalny katalog (wsparty „słownikiem resortowym”), który dzięki swojej konstrukcji umożliwia łatwe pozyskiwanie podstawowych informacji o funkcjonariuszach takich jak przebieg służby, szkolenia, przynależność partyjna czy też dane personalne⁷. Dzięki kolejnym opracowaniom wiemy coraz więcej o „rodzimej bezpiece”, chociaż wydaje się, że wciąż brakuje prac pozwalających na pogłębioną analizę porównawczą z innymi państwami bloku⁸.

Jak widać na przykładzie zaprezentowanego powyżej przeglądu literatury (selektywnego) o organach bezpieczeństwa PRL pisze się nie mało. Jednak wciąż pozostaje do opisania wiele „białych plam”. Obszarem, który wydaje się

zagadnienia metodologiczno-źródłowe (2008); We wskazanych publikacjach czytelnik odnajdzie dalszą, najnowszą literaturę przedmiotu.

⁵ Np.: Siemiątkowski (2009); Zacharski (2009); Zacharski (2010).

⁶ *Aparat represji w Polsce Ludowej 1944-1989*; Od 2004 r. ukazało się 11 numerów pisma: „Głównym celem periodyku jest pogłębienie, skoordynowanie oraz upowszechnienie prac badawczych dotyczących aparatu represji w PRL: Resortu Bezpieczeństwa Publicznego PKWN, Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, Komitetu ds. Bezpieczeństwa Publicznego, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, wojskowych i granicznych służb specjalnych, służb więziennych, Milicji Obywatelskiej, sądownictwa i prokuratury oraz jednostek paramilitarnych”; <<http://ipn.gov.pl/publikacje/aparat-represji-w-polsce-ludowej-19441989>> [dostęp: 24.03.2014 r.]; Cezura (1989 r.) nawiązuje-jak sądzę-do „okrągłego stołu”, wyborów 4 VI 1989 r. i formalnej zmiany nazwy na Rzeczpospolita Polska (grudzień 1989 r.). Jednak ważna w procesie transformacji SB (jedno z głównych pól badawczy pisma) funkcjonowała dłużej, efektywnie zacierając ślady swojej działalności; Dz.U. 1989 r. nr 75, poz. 444, *Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*; Dz.U. 1990 r. nr 30, poz. 180, *Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa*; G. Wszolek, *Jak SB paliła swoje akta* [w:] „Gazeta Polska Codzienna” nr 26 z dn. 1-2 II 2014 r.

⁷ *Biuletyn Informacji Publicznej IPN. Katalog organów bezpieczeństwa PRL*; <<http://katalog.bip.ipn.gov.pl/main.do?katalogId=2&pageNo=1&>> [dostęp: 24.03.2014 r.].

⁸ Np. Pawlikowicz (2012) 11-83.

szczególnie słabo rozpoznany jest system opieki zdrowia, jaki funkcjonował w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Myślę, że można odnieść to także do lecznictwa Ministerstwa Obrony Narodowej (MON). Celem niniejszego tekstu jest zwrócenie uwagi na tę kwestię i zainspirowania innych badaczy do podjęcia systematycznych studiów nad służbą zdrowia resortów siłowych. Już sam fakt, że lecznictwo MSW i MON funkcjonowały obok cywilnej „normalnej” służby zdrowia czyni je intrygującym tematem. Mam naturalnie świadomość, że dokument stanowi tylko niewielką część zasobu archiwalnego, w tym dokumentów mogących pomóc w badaniu szeroko pojmowanej służby zdrowia MSW. Dlatego tekst nie może zostać określony inaczej jak tylko przyczynkiem do tematu. Sygnalizowany problemat badawczy pozostawał na uboczu głównych zainteresowań historyków do tego stopnia, iż nie udało mi się odnaleźć żadnego zwartego tekstu pozwalającego na poszukiwanie wskazówek bibliograficznych, archiwalnych i metodologicznych.

Prezentowany dokument powstał w roku 1980. Wówczas już od pięciu lat Komendantem KWMO w Gdańsku był pułkownik/generał Jerzy Andrzejewski (1925-2008). Tamten rok można uznać za ostatnie dni świetności PZPR, której władztwa wiernie strzegła MO i SB. Jak konstatawał badacz dziejów organów bezpieczeństwa Paweł Piotrowski: „W okresie tym [1975-1990] dał się również zauważyć dalszy wzrost nadrzędnej pozycji PZPR w stosunku do MSW. Odpowiednie egzekutywy partii już nie tylko zatwierdzały kandydatów na kierownicze stanowiska w resorcie, lecz także oceniały okresowo działania MSW na szczeblu wojewódzkim i centralnym”⁹. Były to również ostatnie dni przed „militaryzacją partii i MSW”, gdy do ministerstwa szeroką ławą weszli żołnierze Sił Zbrojnych PRL na czele z gen. Czesławem Kiszczakiem¹⁰.

W całych dziejach Polski kierowanej przez partię władzy, jaką była PZPR (i jej poprzedniczka Polska Partia Robotnicza) następowało stałe wzmacnianie sił bezpieczeństwa. Można podzielić te cztery dekady na dwie zasadnicze części. Pierwsza to okres stalinowski, kiedy aparat bezpieczeństwa stosował masowe represje, a w kartotekach Urzędu Bezpieczeństwa rejestrowano miliony osób. Okres ten zakończył się w połowie lat pięćdziesiątych gwałtowną redukcją zatrudnienia (1956-1957) i zaprzestaniem tak intensywnego jak dotychczas inwigilowania i zestarzania obywateli. Druga część to okres po śmierci Bieruta aż do 1989 r. (przyjmując datę zmiany nazwy państwa 29 XII 1989 r.). Zaprzestano stosowania masowych aresztowań, a Służba Bezpieczeństwa stosowała mniej dotkliwy system represji selektywnej¹¹. Zrehabilitowano (w tym także pośmiertnie) wiele osób represjonowanych w okresie stalinowskim, stopniowo zezwalało na

⁹ Kontrola odbywał się poprzez Wydział Administracyjny KC PZPR. Od maja 1985 r. wydział został zastąpiony Wydziałem Społeczno-Prawnym KC PZPR; *Aparat bezpieczeństwa w Polsce* (2008) 9, 12.

¹⁰ Dudek (2010) 49-.

¹¹ Paczkowski (1999) 360.

łatwiejsze opuszczanie kraju, przywrócono prawo wykonywania określonych zawodów i pozwolono na prowadzenie działalności społecznej niektórym – dotąd piętnowanym – środowiskom.

W okresie stalinowskim, szczególnie od czasów powstania PZPR siły bezpieczeństwa gwałtownie wzmacniano. Wówczas rzesze słabo wykształconych młodych Polaków (ok. 70% funkcjonariuszy kończyło edukację na poziomie szkoły powszechnej) nosiły legitymacje służbowe UB¹².

Powyższą uwagę zilustruję na przykładzie województwa gdańskiego (wykresy 1, 2, 3). Nad Motławą w 1945 r. przyznano etaty dla 358 funkcjonariuszy UB, w 1948 r. już 551, w 1951 r. 847, a rok po śmierci Stalina siły MO i UB szacowano na 893 ludzi (większość z nich należała jednocześnie do Polskiej Partii Robotniczej)¹³. Po wstrząsie, jakim był „Polski Październik '56” nastąpiła gwałtowna redukcja sił „miecza i tarczy” PZPR. W pierwszym roku ponownych rządów Władysława Gomułki siły SB obliczano na 485 etatów (łącznie SB i MO). Tak jak „Przewodnia Siła Narodu” MSW przechodziło powoli z fazy kryzysu do fazy destabilizacji. Zmianie ulegało podejście przyjmowane w polityce zatrudnienia. Zaczęto preferować osoby z wykształceniem średnim i wyższym. Równocześnie wzmacniano kadry, zasilając komendy, komisariaty i posterunki szeregiem nowych pracowników. W połowie „dekady Gierka” (1975 r.) w MSW służyło 666 osób, a cztery lata później siły resortu szacowano już na 703 funkcjonariuszy. W przeciwieństwie do połowy lat pięćdziesiątych partia zareagował między innymi dalszym wzmocnieniem MSW. Nastąpił wręcz lawinowy wzrost zatrudnienia¹⁴. W roku 1981 przewidywano etaty na poziomie 782 osób, w 1982 r. nastąpił wzrost 939, w ostatnim roku stanu wojennego (1983 r.) poziom zatrudnienia zaczął zbliżać się do 1 tys. Łącznie w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych (WUSW) i wszystkich Rejonowych Urzędach Spraw Wewnętrznych (RUSW) w województwie miało pracować 999 funkcjonariuszy (rys. 2). Jeżeli prezentowane dane są ściśle to w okresie „realnego socjalizmu” pomiędzy rokiem 1957 (485 funkcjonariuszy), a 1983 r. (999 funkcjonariuszy) nastąpił wzrost zatrudnienia o 48,5% (wykres 3). Myślę, że można uznać to za znaczący wzrost, pokazujący, jak bardzo cywilne organy bezpieczeństwa były wzmacnia-

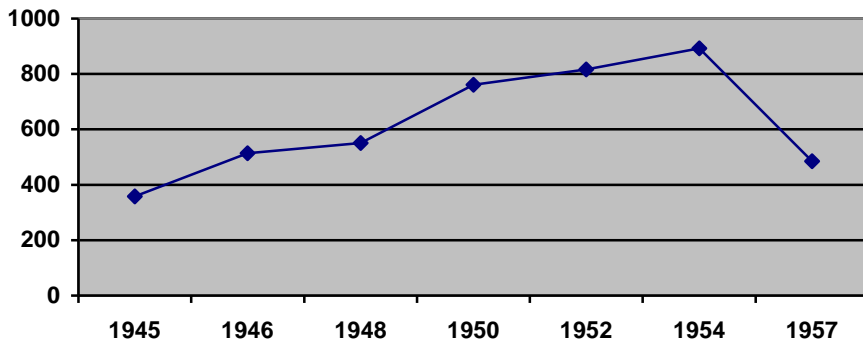
¹² Rokicki (2005) 19.

¹³ Podane liczby odnoszą się do przyznaczonych etatów. Jednak realnie zatrudnienie było niższe, bowiem nie udawało się doprowadzić do stanu pełnego zatrudnienia. Była to sytuacja analogiczna do tej, z jaką borykała się przez cały okres istnienia PZPR; Por. Żukowski (2014); Friszke (2012).

¹⁴ Na marginesie warto zauważyć, iż stan ten przeczy wygłaszanym niekiedy w publicznym (publicystycznym) dyskursie, że po powstaniu NSZZ „Solidarności” „cały naród odrzucił partię”, „wszyscy stanęli po stronie opozycji”.

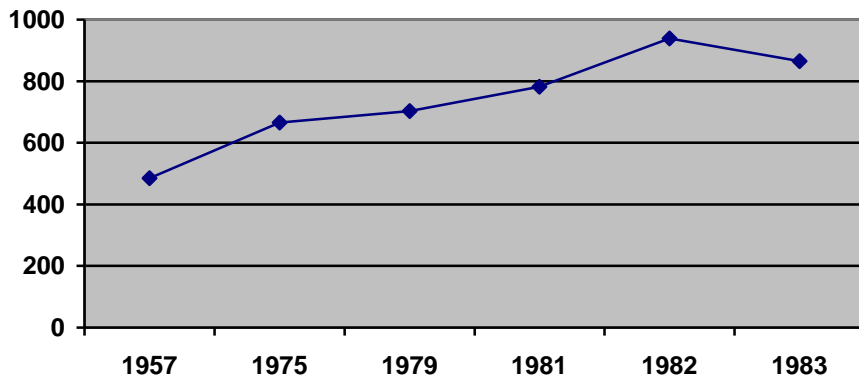
ne po 1956 r. Pośrednio sugeruje także, jak dużą rolę w PZPR przypisywano „organom porządkowym” państwa¹⁵.

Wykres 1. Liczba etatów WUBP w Gdańsku (1945-1957).



Źródło: Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945 – 1990. Obsada stanowisk kierowniczych. Informator, wstęp i oprac. M. Węgliński, Gdańsk 2010, s. 19, 23.

Wykres 2. Etaty SB i MO KWMO w Gdańsku (1957-1983).



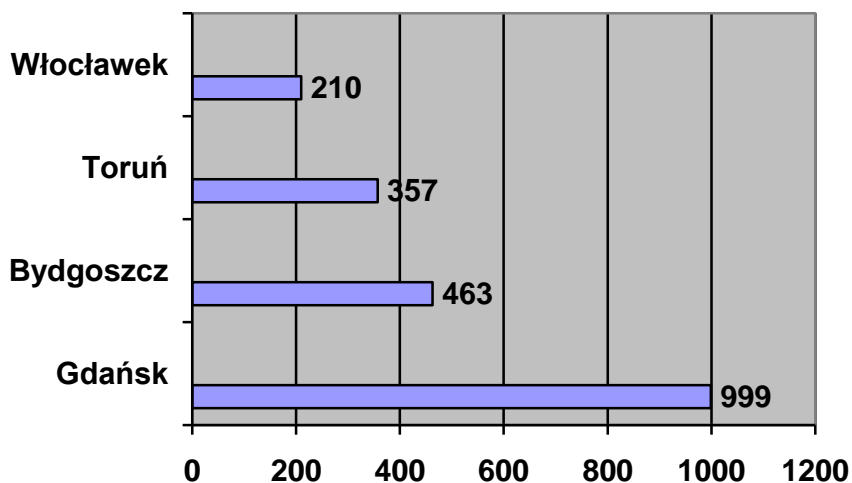
Źródło: Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945 – 1990. Obsada stanowisk kierowniczych. Informator, wstęp i oprac. M. Węgliński, Gdańsk 2010, s. 23, 26.

Województwo gdańskie w 1980 r. znajdowało się na trzecim miejscu w kraju, pod względem liczby zatrudnionych. Gdańsk ustępował tylko tak ważnym ośrodkom jak Warszawa i Katowice. Województwo wyraźnie górowało

¹⁵ „Pomiędzy 1975 r. a 1985 r. stan etatowy SB wzrósł z 15 648 do 25 634 funkcjonariuszy, a więc o 61 proc., stan etatowy całego resortu spraw wewnętrznych natomiast wzrósł z 107 745 do 131 358 funkcjonariuszy i pracowników, więc o 22 proc.”.

liczbą etatów nad województwami ościennymi (wykres 4). Wydaje się, iż relatywnie wysoki stan zatrudnienia (lepiej wykształconych osób niż w poprzednich latach) można tłumaczyć potrzebami operacyjnymi wynikającymi z funkcjonowaniem opozycji politycznej na terenie Trójmiasta, liczbą mieszkańców i ilością strategicznych zakładów pracy (w tym portów morskich)¹⁶.

Wykres 3. Etaty (WUSW i RUSW) woj. gdańskie, bydgoskie, toruńskie i wrocławskie w 1983 r.



Źródło: *Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945 – 1990. Obsada stanowisk kierowniczych. Informator*, wstęp i oprac. M. Węgliński, Gdańsk 2010, s. 26; *Twarze bezpieczeństwa 1945-1990. Obsada stanowisk kierowniczych Urzędu Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w województwach pomorskim/bydgoskim, toruńskim i wrocławskim. Informator personalny*, pod red. M. Szymaniak, Bydgoszcz-Gdańsk 2010, s. 107.

Z dokumentu wynika, że w MSW prowadzono „stałą obserwację stanu zdrowia” funkcjonariuszy. Przywiązywano do tego pewną wagę. Nie umiem jednak odpowiedzieć na pytanie jak duże – realnie – miało to znaczenie dla czynników decyzyjnych. Można na pewno stwierdzić, że kładziono nacisk na działania zapobiegawcze prowadzone między innymi przez starszego inspektora ds. profilaktyki. Funkcjonariusze byli systematycznie badani oraz prowadzono z nimi pracę oświatową.

Stan zdrowia funkcjonariuszy szacowano w oparciu o sześć kryteriów: (a) zachorowalność (b) leczenie szpitalne (c) leczenie ambulatoryjne (d) badania profilaktyczne (ich wyniki) (e) stan sanitarny placówek (f) orzecznictwo komisji lekarskich. Dane analizowano w cyklu rocznym, starając się porównywać

¹⁶ W 1984 r. w PRL zatrudniano 24 797 pracowników SB (18 474 etaty w terenie).

wyniki z analogicznym okresem czasu w latach poprzednich. Pozwalało to na wychwytywanie kształtujących się tendencji i profilaktyczne zapobieganie tym, które uznano za negatywne.

Pracy musiało być niemało, skoro zarządowi podlegało aż dwieście siedemdziesiąt nieruchomości rozsianych na terenie całego województwa. Jak wynika z dokumentu ze stanem sanitarnym tych budynków musiało być „różnie”, skoro wyraźnie podkreślono, że ogólny poziom sanitarny posterunków MO był lepszy niż na przykład komisariatów.

Działania Zarządu Zdrowia i Spraw Socjalnych przynosiły – w ocenie twórców dokumentu – pewne pozytywne dla pracowników skutki. Chwalono się tym, że udało się uzyskać przedłużenie urlopu za pracę w warunkach szkodliwych od siedmiu do piętnastu dni. Szczególnie trudne warunki pracy, jak podkreślano, miały występować w radio kontrwywiadzie, ruchu drogowym, ZOMO i Wydziałach Kryminalistyki i Łączności.

Prezentowany materiał dostarcza historykom ciekawej informacji odnośnie ilości chętnych do pracy w MO i SB. Otóż w całym 1979 r. zgłosiło chęć pracy (dane dla całego regionu) 1 324 osób. W tamtym czasie na terenie całego województwa zamieszkiwało 1 317 000 osób¹⁷. Statystycznie w województwie w każdym miesiącu aplikowało o pracę w szeregach MSW nieco ponad sto dziesięć osób. Dla roku następnego (dane obliczane dla dziesięciu miesięcy) średnia ta wynosiła nieco mniej, bo 89 kandydatów miesięcznie. Tak dużą liczbę kandydatów warto podkreślić, bowiem było to zaledwie cztery lata po Czerwcu '76 i bezpośrednio w okresie Sierpnia '80. To przyczynek do dyskusji nad pojawiającym się niekiedy w publicznym dyskursie poglądem, że wówczas „wszyscy Polacy” odrzucili partię i nienawidzili organów bezpieczeństwa. Łącznie – tylko nad Motławą – w ciągu dwudziestu dwóch opisywanych miesięcy zgłosiło się na ochotnika do służby w MSW 2 215 osób. Do pracy przyjęto zdecydowaną większość z nich. W 1979 r. zostało pozytywnie rozpatrzonych 88,6% wpływających podań. Sporządzający dokument nie odniósł się do tej kwestii. Może to być wskazówka, iż była to wówczas normalna sytuacja, niczym nie odbiegająca od normy poziomu przyjęć do służby w latach 70. Oznaczałoby to, że starający się o pracę w MO i SB mieli stosunkowo duże szanse na realizację swoich zawodowych planów.

Warto zwrócić uwagę, że funkcjonariusze zatrudnieni w Gdańsku i okolicznych miejscowościach stosunkowo mało przebywali na zwolnieniach lekarskich. Nie umiem tego wytłumaczyć (zgodnie z naukowymi zasadami), ale absencja była niższa od średniej krajowej prawie o połowę. Czyżby funkcjonariusze pracujący nad Zatoką Gdańską byli znacznie zdrowsi od kolegów i koleżanek z głębi łądu? Może surowsi byli tamtejsi lekarze oraz przełożeni i nie można było pod byle pretekstem uzyskać zwolnień lekarskich („załatwić L4”)? A może funkcjonariusze z tego województwa byli lepiej wyrobieni politycznie i bardziej oddani służbie niż ich koledzy z innych obszarów? Wydaje się, że nie

¹⁷ *Rocznik statystyczny 1980*, Warszawa 1981, s. 29.

można wskazać tylko jednej przyczyny tego stanu rzeczy, a ich ustalenie wymagałoby wielu pracochłonnych badań szczegółowych.

Ciekawe, że podobny stosunek utrzymywał się w statystyce „dni niezdolności” do świadczenia pracy. Tu także, pomimo zarysowującej się tendencji wzrostu absencji w pracy, wysokość wskaźników była blisko niższa od analogicznych wartości ogólnokrajowych.

Pewien niepokój mógł natomiast wzbudzać wzrost osób kierowanych w Gdańsku do Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej (WKL). Przez cały rok 1979 skierowano tam dwieście dziewiętnaście osób, podczas gdy w pierwszych dziesięciu miesiącach roku następnego było ich już dwustu czterdziestu trzech (wzrost o 10,1%). Dla porównania w 1984 r. w WUSW w Toruniu zatrudniano dwustu dwudziestu pięciu funkcjonariuszy SB. Dobry nastrój kierownictwa KWMO w Gdańsku mógł być mącony także tym faktem, że rosła liczba osób, którym WKL przyznawała kategorię „D” tj. trwale niezdolnych do służby. W tym przypadku, co było bardzo istotne, następowało obligatoryjne zaszeregowanie takiej osoby do jednej z grup inwalidzkich (121 osób w 1979 r.; 155 osób w 1980 r.). Warto podkreślić, że blisko połowa funkcjonariuszy, która otrzymała kategorię zdrowa „D” odchodziła ze służby z powodów psychicznych (głównie nerwice), w dalszej kolejności wymieniano problemy neurologiczne, reumatyczne, układu pokarmowego, układu krążenia (*de facto* nadciśnienie) i urazy. Taki stan rzeczy można zrozumieć. Była to często służba w nienormowanych godzinach pracy (także w nocy), której towarzyszyło długotrwałe napięcie nerwowe. Funkcjonariusze spotykali się ze społecznym ostracyzmem, który mógł być przenoszony również na ich rodziny. Był to jeden z ukrytych kosztów podjęcia decyzji o pracy w MO lub SB, który mógł pozostawiać głębokie ślady w życiu (psychice) funkcjonariuszy.

W prezentowanym dokumencie zwraca uwagę także to, iż na progu lat 80. lecznictwo MSW spotykało się z problemami przy zaopatrywaniu się w leki. Nawet ten resort musiał mierzyć się z problemami, jakie generowała gospodarka niedoboru.

Dokument pochodzi z zasobu Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej w Gdańsku (IPN Gd 0046/386/2). W tekście nie rozwijano znaczenia powszechnie znanych skrótów. Podkreślenia i gramatyka pozostały oryginalne. Skorygowano błędy literowe i ortograficzne. Na oryginał nie naniesiono żadnych dopisków i komentarzy. Tekst w oryginale liczy osiem stron maszynopisu.

DOKUMENT.

Informacja

o stanie zdrowia funkcjonariuszy MO i SB województwa gdańskiego w roku 1980¹⁸.

Stan zdrowotny funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej województwa gdańskiego ocenić można w oparciu o dane dotyczące ich zachorowalności, leczenia szpitalnego i ambulatoryjnego, wyników badań profilaktycznych, stanu sanitarno – epidemiologicznego oraz orzecznictwa komisyjno – lekarskiego. Dane takie, dotyczące okresu 1.01.[1980 r.] do 31.10.1980 r. omawia poniższe zestawienie. Dla porównania i oceny dynamiki zjawisk – w niektórych pozycjach tego opracowania podano również odpowiednie wartości za rok 1979.

Leczenie szpitalne /w nawiasach – dane za cały rok 1979/:

w szpitalu KW w Gdańsku leczono 274 funkcjonariuszy MO /w 1979 r. – 390 funkcjonariuszy/. Z tego największą częstotliwość – w kolejności – wykazywały następujące grupy schorzeń:

- choroby przewodu pokarmowego/choroby: wrzodów żołądka i XII-nastnicy, schorzeń wątroby, trzustki i innych	/rok 1979/ 34	ok. 90
- choroby układów krążenia/choroba wieńcowa, zawały serca	38	ok. 30
- schorzenia ginekologiczne	14	ok. 30
- choroby nowotworowe	14	ok. 15
/w tym nowotwory złośliwe/	14	ok. 9

Pozostałe – występujące w mniejszej ilości – schorzenia dotyczyły głównie urazów /złamań kości, ogólnych stłuczeń i innych/ chorób układu moczowego, układu nerwowego i innych.

Leczenie ambulatoryjne prowadzone w poradni ogólnie – internistycznej i w gabinetach specjalistycznych. I tak – w ciągu 10 miesięcy 1980 r. przyjęto funkcjonariuszy MO:

w poradni chorób wewnętrznych	4 212,
w poradni chirurgicznej	2 961,
w poradni ginekologicznej	519,
w poradni neurologicznej	974,
w poradni okulistycznej	2 159,
w poradni laryngologicznej	2 657,
w poradni stomatologicznej	5 493,
w poradni dermatologicznej	2 951.

W poradniach dla przewlekłych chorobach figurują w 1980 r. w statych kartotekach następujących ilości zarejestrowanych chorych funkcjonariuszy MO:

w poradni gastrologicznej	889
/w tym większość, ok. 620 osób z chorobą wrzodową żołądka/	
w poradni kardiologicznej	280

¹⁸ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku [IPN Gd], sygn. 0046/386/2, Informacja o stanie zdrowia funkcjonariuszy MO i SB województwa gdańskiego w roku 1980, Gdańsk [grudzień] 1980 r., k. 118-125.

/głównie z powodu choroby nadciśnieniowej, chorób niedokrwienia serca i zaburzeń rytmu serca/,

w poradni reumatologicznej 263

w poradni chorób płuc 82

/w tym gruźlica u 53 funkcjonariuszy, z tego tylko chorzy z czynną postacią gruźlicy/.

Wyraźny, korzystny wpływ na stan zdrowia funkcjonariuszy i na obniżenie wskaźników zachorowań ma działalność starszego inspektora ds. profilaktyki – corocznie przeprowadzane badania funkcjonariuszy MO, zaszeregowanych do 10 grup pracowniczych /wg specyfiki pracy danego stanowiska służbowego i stopnia narażenia na działania czynników chorobotwórczych/. Dzięki wszechstronnym badaniom, również specjalistycznych, laboratoryjnych i rentgenowskich wykryto szereg nowych schorzeń, części chorób udało się zapobiec, a osoby poddano pod nadzór lecznicy właściwych specjalistów. I tak np. w przychodni rentgenowskiej wykonano w ciągu roku ok. 3 600 małoobrazkowych zdjęć klatki piersiowej oraz dużych zdjęć rtg., stwierdzając: zmiany chorobowe w układzie oddechowym u 56 osób, w układzie krążenia u 55 osób, w układzie kostnym u 25 osób. Szczególnie dokładne, obowiązkowe badania lekarskie i psychotechniczne przechodzą kierowcy pojazdów służbowych, co pozwala na wyeliminowanie kierowców nie w pełni sprawnych.

Zarząd Zdrowia i Spraw Socjalnych wraz z Wydziałem Kadr KWMO [w Gdańsku] prowadzi działalność w zakresie przyznawania dodatkowych urlopów funkcjonariuszom MO, pracującym w warunkach szczególnie szkodliwych dla zdrowia. Wydłużenie urlopu od 7 do 15 dni w ciągu roku.

Urlopy takie przyznano ok. 100 funkcjonariuszom, głównie z wydziałów RKW, T, Ruchu Drogowego, ZOMO, Kryminalistyki i Łączności.

Realizuje się szeroką akcję honorowego krwiodawstwa wśród zdrowych funkcjonariuszy, którzy w ciągu roku oddali ok. 300 litrów krwi.

W ciągu poprawy stanu zdrowotnego funkcjonariuszy prowadzona jest działalność oświatowa w formie pogadarek we wszystkich placówkach MO, z wykorzystaniem odpowiednich materiałów filmowych.

Szczegółowa tematyka szkolenia obejmuje takie dziedziny, jak m.in. zapobieganie chorobie wieńcowej i nadciśnieniowej, profilaktyka chorób zakaźnych, schorzeń reumatycznych, zapobieganie schorzeniom kobiecym, walka z gruźlicą, paleniem tytoniu, nadużywaniem leków itd.

Podniesienia stanu zdrowotnego pracowników MO służy również systematyczny nadzór sanitarny. Podlega mu ok. 270 obiektów na terenie województwa gdańskiego. **Na podkreślenie zasługuje spostrzeżenie będące wynikiem okresowych kontroli sanitarno – epidemiologicznych, że czystość i ogólny stan sanitarny posterunków MO jest na ogół lepszy, niż stan komisariatów i komend MO** [podkreślenie – M.Ż.].

W ambulatoriach terenowych zgłaszane są natomiast skargi na niedostateczne zrozumienie potrzeb służby zdrowia przez przełożonych, konsekwencją czego jest **brak środków transportu na wyjazdy i kontrole posterunków MO w terenie** [podkreślenie – M.Ż.]. [podkreślenie – M.Ż.]. Komendanci i kierownicy komisariatów wydają

się zbyt mało interesować się stanem sanitarnym znajdujących się na ich terenie posterunków.

Dowodem, co prawda wycinkowym, tym nie mniej wyraźnie charakteryzującym skuteczność działań profilaktyczno – sanitarnych /nadzór bieżący nad zakładami zbiorowego żywienia, oświata sanitarna, szczepienia/, jest spadek zachorowań na wirusowe zapalenie wątroby /żółtaczką zakaźną/ i grype na przestrzeni ostatnich 3–ch lat:

Lata	Żółtaczka zakaźna	Grypa
1978	18	1 119
1979	10	980
10 miesięcy 1980	6	---

Pewną podstawę do oceny stanu zdrowia starszych wiekiem funkcjonariuszy MO może stanowić wykaz pracowników kierowanych na emeryturę – ze względu na osiągnięty, ustawowy wiek lub zły stan zdrowia. Liczbowo stan ten obrazuje poniższe zestawienie:

	Ilość funkcjonariuszy MO Skierowanych do Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej [w Gdańsku]	„D”	„C/N”	„C/Z”	„A”
10 miesięcy 1980 r.	243	155	6	63	19
Rok 1979	219	121	4	64	30

/Uwaga: kategoria „D” oznacza trwałą niezdolność do służby w MO, kat. „C/N” – zdolność do służby w MO z ograniczeniem i trwałą niezdolnością na dotychczas zajmowanym stanowisku, kat. „C/Z” – zdolność do służby z ograniczeniem i zdolnością do dalszej pracy na zajmowanym stanowisku, kat. „A” – zdolność do dalszej służby w MO bez ograniczenia. Z ustaleniem kategorii „D” wiąże się przyznanie odpowiedniej grupy inwalidzkiej/.

Wśród przyczyn chorobowych, decydujących o niezdolności do dalszej służby w MO /wielkości procentowe wskazują, u jakiego odsetka komisjonowanych [sic] stwierdzono dany typ schorzenia/

- na pierwsze miejsce wysuwają się:

Schorzenia:	1980 rok	1979 rok
Psychiczne (głównie nerwicowe)	42,1%	44,1%
Neurologiczne	29,8%	30,4%
Reumatyczne	32,9%	30,4%
Układu pokarmowego (gł. wrzody)	23,6%	35,2%
Układ krążenia (gł. nadciśnienie)	22,3%	28,8%
Urazy	3,6%	16%

W grupie zgłaszających się kandydatów do MO w roku 1980 stwierdza się nieznacznie lepszy stan zdrowia w porównaniu z rokiem 1979, co ilustruje następująca tabela.

	<i>Ilość kandydatów do służby w MO [w woj. gdańskim]</i>	<i>WKL uznała za zdolnych</i>	<i>WKL uznała za niezdolnych</i>
10 miesięcy 1980 r.	891	789 (88,6%)	102 (11,4%)
Rok 1979	1 324	1 147 (86,6%)	177 (13,4%)

O stopniu urazowości wśród funkcjonariuszy MO świadczą ilości spraw powypadkowych, kierowanych do WKL celem przyznania odszkodowań za trwały uszczerbek na zdrowiu w następstwie wypadku w [sic] służbie:

	<i>Ilość spraw</i>	<i>Odszkodowania otrzymano</i>	<i>Odszkodowania nie przyznano</i>
10 miesięcy 1980 r.	80	73 funkcjonariuszy	7 funkcjonariuszy
979 rok	89	83 funkcjonariuszy	6 funkcjonariuszy

Stan chorobowości [sic!] funkcjonariuszy MO charakteryzują także w pewnym stopniu liczby, odnoszące się do leczenia uzdrowiskowego podopiecznych służby zdrowia KW MO w Gdańsku. Poniżej – dane, dotyczące ilości otrzymanych kart sanatoryjnych przez WKL i ich rozdziału dla pracowników, emerytów i członków rodzin MO.

	<i>Ilość kart sanatoryjnych otrzymanych z Centralnej Komisji Lekarskiej</i>	<i>Przyznano funkcjonariuszom MO</i>	<i>Przyznano emerytom MO</i>	<i>Przyznano członkom rodzin MO</i>	<i>Przyznano razem</i>
10 miesięcy 1980 r.	335	74	93	80	247
1979 rok	381	88	90	89	267

W sanatoriach wąsko specjalistycznych, do których poradnie [lekarские MSW] kierują pacjentów bez pośrednictwa Komisji Lekarskiej, kurację odbyło:

	<i>Sanatorium psychiatryczne /Barcinek/</i>	<i>Sanatorium dla osób chorych na gruźlicę/Kańsk/</i>
10 miesięcy 1980 r.	<i>28 funkcjonariuszy i 4 rencistów MO /łącznie 31 chorych/</i>	<i>8 funkcjonariuszy i 7 rencistów MO /łącznie 15 chorych/</i>
1979 rok	<i>15 funkcjonariuszy i 4 rencistów MO /łącznie 19 chorych/</i>	<i>18 funkcjonariuszy i 12 rencistów MO /łącznie 30 chorych/</i>

Istotnymi wielkościami. Zastępującymi na wyraźne podkreślenie, charakteryzującymi pośrednio stan zdrowotny podopiecznych resortowej służby zdrowia MSW w Gdańsku – są dwa wskaźniki:

I. Wskaźnik absencji chorobowej /średnia dzienna ilość nieobecnych w pracy n 100 zatrudnionych/ oraz II. – wskaźnik dni niezdolności do pracy w ciągu roku na 100 zatrudnionych – szczególnie w zestawieniu z odpowiednimi wskaźnikami ogólnokrajowymi:

I. Wskaźnik absencji chorobowej:

	MSW Gdańsk	Ogólnokrajowy
Cały rok 1979	2,46	4,29
Pierwsze półrocze 1980 r.	2,71	4,45

Wartości tych wskaźników, są większe w pierwszym 1980 [r.], niż w roku 1979, jednak resortowy wskaźnik absencji w Gdańsku jest prawie o połowę niższy od wskaźnika ogólnokrajowego/.

II. Wskaźnik dni niezdolności

	[MSW] Gdańsk	Ogólnokrajowy
Cały rok 1979	896,9	1 564,9
Pierwsze półrocze 1980 r.	493,4	809

W tych wskaźnikach uwidoczni się, co prawda wzrost wartości w pierwszym półroczu 1980 [r.] w porównaniu z rokiem 1979, jednakże i tu wysokość wskaźników, odnoszących się do podopiecznych resortowej służby zdrowia MSW w Gdańsku jest niemal o połowę niższa od analogicznych wartości ogólnokrajowych.

Zasadniczym celem działalności służby zdrowia resortu MSW jest systematyczne i konsekwentne podnoszenie stanu zdrowia naszych podopiecznych.

Całokształt działań Zarządu Zdrowia podporządkowany jest temu celowi.

Pozytywnym faktem w tym względzie było przyjęcie w bieżącym roku nowej polikliniki [podkreślenie – M.Ż.] ujemnym zaś zjawiskiem są pewne okresowe pojawiające się trudności w zaopatrzeniu służby zdrowia w leki oraz inne materiały medyczne [podkreślenie – M.Ż].

Niepokój mogą też budzić pewne trudności w uzupełnianiu kadr medycznych, szczególnie w grupie personelu wyższego /wakaty lekarskie/, oraz występujący odptyw lekarzy specjalistów. Wszystkim tym ujemnym zjawiskom staramy się przeciwdziałać. Perspektywy rozwoju bazy szpitalnej stwarzają nadzieję na lepsze warunki lecznictwa zamkniętego, gdyż na tym odcinku borykamy się również z pogłębiającymi się trudnościami.

Dyrektor

Zarządu Zdrowia i Spraw Socjalnych KW MO w Gdańsku

Mjr lek. R. Genasiński

Bibliografia

Źródła

Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej w Gdańsku [IPN Gd], sygn. 0046/386/2, Informacja o stanie zdrowia funkcjonariuszy MO i SB województwa gdańskiego w roku 1980, Gdańsk [grudzień] 1980 r., k. 118-125.

Dz.U. 1989 r. nr 75, poz. 444, Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Dz.U. 1990 r. nr 30, poz. 180, Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa. Rocznik statystyczny 1980, Warszawa 1981.

Opracowania

Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza (t. I) 1944-1956, ed. K. Szwaagrzyk, Warszawa 2005.

Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza (t. II) 1956-1975, ed. P. Piotrowski, Warszawa 2006.

Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza (t. III) 1975-1990, ed. P. Piotrowski, Warszawa 2008.

- Aparat bezpieczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945-1990. Obsada stanowisk kierowniczych.* Informator, ed. M. Węgliński, Gdańsk 2010.
- Cenckiewicz S. (2008), *Oczami bezpieki. Szkice z dziejów aparatu bezpieczeństwa PRL*, Kraków.
- Cenckiewicz S. (2009), *Śladami bezpieki i partii. Studia-źródła-publicystyka*, Łomianki.
- Cenckiewicz S. (2011), *Długie ramię Moskwy*, Poznań.
- Dominiczak H. (1997), *Organy bezpieczeństwa PRL 1944-1990. Rozwój i działalność w świetle dokumentów MSW*, Warszawa.
- Dudek A. (2010), *Krise komunistického systemu v Polsku v 80. letech, „Pamět' a dějny”*, 3, s. 42-54.
- Friszke A. (2012), *Próba portretu zbiorowego aparatu partyjnego [w:] PZPR jako machina władzy*, D. Stola, K. Persak, Warszawa, s. 55-75.
- Historyczno-prawna analiza struktur organów bezpieczeństwa państwa w Polsce Ludowej (1944-1990). Zbiór studiów* (2013), A. Jusupovic, R. Leśkiewicz (ed.), Warszawa.
- Kieniewicz S. (1980), *Przeszłość narodowa w oczach społeczeństwa i w oczach historyków, „Kwartalnik Historyczny”*, 2, 442, s. 435-445.
- Osobowe źródła informacji-zagadnienia metodologiczno-źródłowe*, (2008), F. Musiał (ed.), Kraków.
- Paczkowski A. (1999), *Polacy pod obcą i własną przemocą [w:] Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, S. Courtois (ed.), Warszawa, s. 341-366.
- Paczkowski A. (2003), *Archiwa aparatu bezpieczeństwa PRL jako źródło: co już zrobiono, co można zbadać, „Pamięć i Sprawiedliwość”*, 1, s. 9-23.
- Pawlikowicz L. (2012), *Tarcza i miecz-od rozkwitu do upadku. Podstawowe funkcje, struktury, potencjał kadrowy oraz obsada personalna Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego (przy Radzie Ministrów) ZSRR w latach 1975-1991, „Aparat represji w Polsce Ludowej 1944-1989”*, 1/10, 11-83.
- Rokicki K. (2005), *Aparatu obraz własny. Analiza wykresów porównawczych dotyczących kadry aparatu bezpieczeństwa w latach 1944-1955 [w:] „Zwyczajny” resort. Studia o aparacie bezpieczeństwa 1944-1956*, K. Krajewski, T. Łabuszewski (ed.), Warszawa, s. 13-32.
- Szapował J. (2003), *Ankieta, „Pamięć i Sprawiedliwość”*, 1, 45, s. 23-50.
- Terlecki R. (2007), *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944-1990*, Warszawa.
- Wszolek G. (2014), *Jak SB paliła swoje akta, „Gazeta Polska Codzienna”*, z dn. 1-2 II 2014 r., nr 26, s. 1, 3.
- Z. Siemiątkowski Z. (2009), *Wywiad a władza. Wywiad cywilny w systemie sprawowania władzy politycznej PRL*, Warszawa.
- Zacharski M. (2009), *Nazywam się Zacharski*, Poznań.
- Zacharski M. (2010), *Rosyjska ruletka*, Poznań.
- Żukowski M. (2014), *Składki członkowskie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej 1948-1990, „Dzieje najnowsze”* (przyjęte do druku).

Internet

Aparat represji w Polsce Ludowej 1944-1989 <http://ipn.gov.pl/publikacje/aparat-represji-w-polsce-ludowej-19441989> [dostęp: 24.03.2014 r.]

Biuletyn Informacji Publicznej IPN. Katalog organów bezpieczeństwa PRL <<http://katalog.bip.ipn.gov.pl/main.do?katalogId=2&pageNo=1>&< [dostęp: 24.03.2014 r.].

Summary

Trained, politically trustworthy and ...healthy? On the state of health of MO's officers in Gdansk in 1980

The history of PRL (Polish People's Republic) safety authorities is a very interesting issue for now-a-days (contemporary) researchers. This text refers to unknown section that is the SB (security service) and MO (citizens militia) officers health. The analysis concerns period between 1979 and 1980 years and it is a beginning of high spectrum MSW (Ministry of the Interior) healthcare studies.